

Dr hab. Marcin Wiewióra, prof. UMK

Straszyn, 25.01.2026 r.

Instytut Archeologii UMK w Toruniu

Zakład Archeologii Architektury

Recenzja rozprawy doktorskiej Anny Szal-Siwiak

pt. *„Układ przestrzenny Bydgoszczy od lokacji do rozbioru (1346–1772). Zasadnicze przemiany na podstawie źródeł historycznych, kartograficznych i archeologicznych”*

napisanej pod kierunkiem prof. dr hab. Jacka Woźnego
w Uniwersytecie Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy

Przedmiotem rozprawy jest analiza rozwoju przestrzennego Bydgoszczy od momentu lokacji w 1346 r. po pierwszy rozbiór Polski w 1772 r. Autorka postawiła sobie ambitny cel — rekonstrukcję zasadniczych przemian urbanistycznych miasta w ujęciu interdyscyplinarnym, z wykorzystaniem szerokiego spektrum źródeł: historycznych, kartograficznych, ikonograficznych i archeologicznych.

Wybór tematu należy ocenić bardzo wysoko. Dotyczy on miasta o niezwykle bogatej dokumentacji archeologicznej, które w ostatnich dekadach stało się jednym z lepiej rozpoznanych ośrodków miejskich w Polsce północnej. Doktorantka podjęła próbę całościowego ujęcia problemu, łącząc wyniki badań terenowych z analizą źródeł pisanych i kartograficznych — co w praktyce archeologii miejskiej jest zadaniem złożonym i rzadko spotykanym w tak szerokim zakresie.

Autorka zwraca uwagę na to, że aby zaobserwować zmiany przestrzenne zachodzące w Bydgoszczy, od lokacji miasta w 1346 roku do pierwszego rozbioru Polski w 1772 roku, a więc na przestrzeni blisko 500 lat, należało przeprowadzić drobiazgową analizę nie tylko struktur miejskich w ujęciu urbanistycznym, historycznym, archeologicznym i kartograficznym. Oprócz tego wykonano również badania terenowe (archeologiczne i geotechniczne), dokonano pomiarów związanych z topografią, rozmieszczeniem zabudowy, placów i sieci ulic.

Oceniana praca jest obszerna. Przedstawiony do oceny maszynopis składa się ze Wstępu oraz dwóch części liczących razem 427 stron. We Wstępie oraz w części „Cel i metody badawcze” doktorantka jasno określiła swoje założenia: zrekonstruowanie układu przestrzennego miasta lokacyjnego oraz śledzenie jego przemian do końca XVIII wieku. Ramy czasowe i przestrzenne zostały dobrze uzasadnione. Przedstawiła również wykorzystane metody badawcze. W pracy wykorzystano cztery kategorie źródeł: historyczne, ikonograficzne, kartograficzne oraz archeologiczne.

Jak już wspomniano rozprawa składa się z dwóch zasadniczych części. Taki układ jest logiczny, choć dla mnie momentami nieco zbyt rozbudowany w partiach opisowych. Szczególnie część I (ponad 140 stron) mogłaby być syntetyczniejsza – część danych źródłowych powtarza informacje znane z wcześniejszych opracowań. W tym opracowaniu moim zdaniem zupełnie niepotrzebne.

W pierwszej części zatytułowanej *Podstawy źródłowe i możliwości poznawcze źródeł* zaprezentowano poszczególne kategorie źródeł wraz z analizą ich możliwości poznawczych. Zasób historycznych materiałów źródłowych dla średniowiecznej i wczesno nowożytnej Bydgoszczy jest dość znacznie ograniczony. Najskromniej reprezentowane są źródła ikonograficzne. Najstarszą zachowaną ikonografię Bydgoszczy pochodzi z XVII stulecia. Są to przedstawienia autorstwa Rudolfa Storna z 1661 r. oraz Erika Dahlbergha. Zdecydowanie najliczniej reprezentowane są źródła archeologiczne. Analiza źródeł archeologicznych opiera się na badaniach przeprowadzonych głównie przez autorkę pracy, na licznych bydgoskich stanowiskach. Charakter pomocniczy miały natomiast źródła geotechniczne, do których zaliczono: odwierty geologiczne, pomiary geodezyjne, inwentaryzacje terenowe.

Dość szczegółowo omówiono wszystkie wykorzystane w pracy kategorie źródeł. Rozpoczęto od prezentacji źródeł historycznych, których zwłaszcza w odniesieniu do najstarszego okresu rozwoju miasta lokacyjnego, jest niewiele. Oryginalny akt lokacyjny wystawiony przez króla Kazimierza III Wielkiego (1333-1370) nie zachował się. Nie zachowały się również jego transumpty. Szczegółowa prezentacja podstaw źródłowych jest jak najbardziej potrzebna, natomiast mam wątpliwości, czy potrzebne było tak drobiazgowo śledzenie losów archiwaliów bydgoskich, omówionych na przykład w rozdziale I.1.2. Wydaje mi się, że są to rozważania przydatne dla archiwistów, niekoniecznie natomiast potrzebne w rozprawie poświęconej jednak układowi przestrzennemu miasta. Podobne wątpliwości mam w odniesieniu do kolejnych podrozdziałów, w których znajdujemy mnóstwo, moim zdaniem, niepotrzebnych

informacji, przez co zasadnicze wiadomości doryczące tego co i w jakim zakresie znaleźć możemy w archiwaliach na temat układu przestrzennego Bydgoszczy uległy zaciemnieniu i momentami trzeba było się mocno skupić, żeby je wyłuskać. Ale to znowu tylko moje odczucie, być może typowe dla nie archiwisty, archeologa.

Po tej zbyt dla mnie rozbudowanej części rozważań autorka przechodzi do prezentacji źródeł ikonograficznych. Ta część jest krótsza, bardziej czytelna. Wynika to głównie z ograniczonej liczby dostępnych ilustracji obejmujących miasto. Doktorantka sprawnie omawia dostępne dla badań źródła ikonograficzne. Nie wiadomo dlaczego swoją opowieść na temat tej kategorii źródeł rozszerza na wieki XIX i XX – skądinąd ciekawe ze względu na pojawienie się nowych urządzeń i mediów, ale teoretycznie zupełnie nieprzydatnych dla tych rozważań. Chyba, że pocztówki, czy fotografie XIX i XX wiecznego miasta ukazujące miasto lokacyjne można wykorzystać do rekonstrukcji jego układu przestrzennego – czego w ocenianej pracy jednak nie znajdziemy. Podobnie jak obrazów miasta uwiecznionych na fotografiach. Oczywiście kluczowe w tej części rozważań są analizy wiarygodności panoram miasta wykonane przez Erika Dahlbergha i J. R. Storna. Ta część jest szczególnie interesująca.

W dalszej części omówiono źródła kartograficzne, obejmujące głównie mapy. I znowu nie wiem, czy potrzebne jest dość drobiazgowo „wprowadzenie” czytelnika w dość zawile rozważania na temat współczesnej kartografii i podstaw czytania map, czy historię „przełomów” kartograficznych. Mamy więc podrozdziały: *Pojęcie kartografii i klasyfikacja map*, *Metody pomiarów i okoliczności tworzenia map w okresie nowożytnym (XVI-XIX w.)*, *Wczesnonowożytny przełom kartograficzny*, *Doskonalenie metod kartograficznych w XVIII-XIX wieku*, *Geneza tworzenia map w XVIII-XIX stuleciu i struktura organizacyjna kadry wykonawczej*. Rozumiem intencje, jednak wydaje mi się, że wystarczy zasygnalizować czytelnikowi, w kilku przypisach, najważniejsze pozycje bibliograficzne, w których – jeśli czytelnik będzie zainteresowany – można znaleźć więcej informacji na ten temat. Dopiero w podrozdziale III mamy część poświęconą konkretnie Bydgoszczy. Autorka dość szczegółowo omówiła wybrane przez siebie materiały, obok Dahlbergha również Gretha, Steermanna, a więc źródła datowane od XVII do XIX wieku. Według Niej „*Mapy wytypowane do badań przeanalizowano pod względem przydatności dla ustaleń w zakresie krajobrazu naturalnego - topografia i hydrografia, oraz dokonanych w nim przekształceń antropogenicznych - założenie miasta i jego rozwój urbanistyczny*”. Następnie zaznajamia nas z metodyką badań kartograficznych w tym metodą retrogresji kartograficznej, wizualną analizą map, metodą interpolacji oraz omawia metodykę zastosowaną do map Bydgoszczy. Ponownie sygnalizuję

wątpliwości dotyczące tak szczegółowego omawiania metodologii badań kartograficznych. W pracy przyjęto jednolity system analizy według schematu obejmującego przegląd bibliografii i zapoznanie się z dostępną literaturą przedmiotu, kwerendę zasobów instytucji przechowujących zbiory dawnych map w Bydgoszczy, analizę wizualną map, pozyskanie wersji elektronicznych map, ustalenie kartometryczności i nawiązanie do współczesnej osnowy wybranych map, a także przeprowadzenie badań z zastosowaniem metody oglądowej oraz wykonanie analiz porównawczych, w tym z zastosowaniem techniki cyfrowej aby w końcu doprowadzić do postaci wektorowej płaskich skanów map w zakresie poszukiwanych danych. Ostatecznie okazało się, że najmniej przydatny do analiz jest plan najstarszy, który jest niekartometryczny, posiada znaczne odkształcenia kątowe, ale cechuje się poprawnością schematyczną. Jego ogromna wartość wynika wyłącznie z chronologii. Z kolei katastralny plan Gretha z 1774 stanowi główną bazę do ustaleń przestrzennych, posiadających znaczny stopień wiarygodności. Można go wykorzystać do badań nad układem miejskim średniowiecznej Bydgoszczy, z zastosowaniem metody retrogresywnej. Do rekonstrukcji topografii i warunków hydrograficznych posłużył plan z 1875 roku.

Wątpliwości budzi kolejny rozdział poświęcony źródłom archeologicznym. Po raz kolejny doktorantka zupełnie niepotrzebnie zaznaja nam z kolejno narodzinami dyscypliny, metodami badawczymi i przedmiotem badań, czy dość rozbudowanym podrozdziałem o archeologii miast, który z pewnością interesujący, może być elementem podręcznika archeologii, ale w żaden sposób nie buduje naszej wiedzy o dawnej Bydgoszczy. W rezultacie otrzymujemy kilkadziesiąt stron samego tekstu, bez ilustracji, map czy innych środków wizualnych, dotyczących historii archeologii i metodyki badawczej. Autorka z góry zakłada, że wiedza czytelnika jest mocno ograniczona (co samo w sobie nie jest złe), a jej zadaniem jest wyjaśnienie wszystkiego. W efekcie o archeologii wiemy już więcej, ale dopiero w IV rozdziale otrzymujemy wiedzę dotyczącą samej Bydgoszczy i szczerze mówiąc od tego doktorantka powinna zacząć, ograniczając poprzednie rozważania do paru drobnych przypisów.

Dla mnie szczególnie interesujące są uwagi zaprezentowane w rozdziale V, w którym przedstawiono źródła archeologiczne dla późnośredniowiecznej i nowożytnej Bydgoszczy i charakterystykę wybranych stanowisk. Doktorantka zwraca przy tym słusznie uwagę na różny charakter stanowisk, różny charakter przeprowadzonych badań, a w związku z tym różną przydatność tej kategorii źródeł. Przy wyborze stanowisk doktorantka kierowała się kryterium przestrzennym, chronologiczno-kulturowym, organizacyjnym, wynikającym z charakteru inwestycji i sposobu jej realizacji, oraz funkcji pełnionej w strukturze miasta: rynek, ratusz,

kościół, klasztor, cmentarze, umocnienia obronne, parcele, ulice, zabudowa, infrastruktura miejska. Lokalizacja stanowisk wykorzystanych w pracy pokrywa się z przestrzenią miejską. Przeprowadzone badania objęły w różnym zakresie rynek, ratusz, parcele miejskie, a także sieć uliczną, umocnienia obronne, kościoły i klasztory, cmentarze oraz przedmieścia.

Autorka przyznaje, że badania zrealizowane w obrębie Starego Rynku nie przyniosły rewolucyjnych ustaleń w kwestii najwcześniejszych etapów funkcjonowania najstarszego miejskiego placu. Wykopiska objęły m.in. centralną część dzisiejszego placu rynkowego odsłaniając relikty fundamentów ratusza. Najliczniej (łącznie fragmenty 14 historycznych parcel) przebadano działki mieszczańskie, zgrupowane w ramach siedmiu stanowisk. Liczne wykopy objęły sieć uliczną miasta, jednak ich charakter i znaczenie różnił się w zależności od charakteru inwestycji. Pozwoliły one jednak na rozpoznanie miejskiej sieci wodociągowej, czy pozostałości wcześniejszych nawierzchni ulicznych. Badania archeologiczne objęły również obiekty sakralne, w tym kościoły, klasztory i cmentarze. Autorka omówiła również stan badań nad umocnieniami obronnymi miasta. Mur miejski i fragment fosy odsłonięto w kilku lokalizacjach. Podobnie w kilku miejscach odkryto pozostałości bram miejskich, mocno zniszczonych. Najlepiej zachowały się relikty Bramy Kujawskiej. W dalszej części pracy znajdujemy informacje na temat przedmieść. Zostały one rozpoznane w niewielkim stopniu. Ślady zabudowy mieszkalnej z czasów średniowiecza odkryto w niewielkim zakresie, częściej rejestrowano warstwy osadnicze datowane na późne średniowiecze, głównie na podstawie znajdujących ułamków naczyń ceramicznych.

Część drugą to próba rekonstrukcji układu przestrzennego. Rozpoczyna ją szczegółowa analiza uwarunkowań geograficzno-przyrodniczych determinujących rozwój miasta i stan zagospodarowania terenu przed nadaniem praw lokacyjnych. W rozdziale VI zaprezentowano relacje przestrzenne pomiędzy osadnictwem wczesnośredniowiecznym, a lokacyjnym miastem. Założenie Bydgoszczy poprzedziło osadnictwo wczesnośredniowieczne, występujące z największym nasileniem głównie poza bezpośrednią strefą lokacyjną. Przypuszcza się dziś, że na wczesnośredniowieczny system osadniczy składały się gród z podgrodzem, poprzedzone fazą przedgrodową, datowane na X-XII wiek, a także znana ze źródeł, z połowy XIII wieku, komora celna wzmiankowana wraz mostem na rzece oraz prawdopodobnie kościół i cmentarz. Wspomniany zespół grodowy składał się z umocnionej dookoła (?) wałem cytadeli w zachodniej, wywyższonej części wyspy, oraz umocnionego wyłącznie od północy podgrodzia posadowionego we wschodniej, niżej położonej partii. Niestety, sam gród nie został szczegółowo przebadany, brak więc szerszych danych na temat jego konstrukcji, czy formy

architektonicznej. Większą ilością danych dysponujemy na temat podgrodzia, wraz z konstrukcją chroniącego go wału. Przeprowadzone, zwłaszcza w latach 90-tych XX wieku, badania archeologiczne odsłoniły dobrze zachowane drewniano-ziemno-kamienne umocnienie wzniesione w konstrukcji skrzyniowej i przekładkowej o szerokości dwudziestu metrów i wysokość pięciu metrów, które chroniło obszar wypełniony budynkami mieszkalnymi i gospodarczymi, wykonanymi w technice zrębowej. Komunikację ułatwiały moszczone drewnem wewnętrzne ulice. Południową część podgrodzia zajmowała otwarta przystań rzeczna wykonana w technice skrzyniowej. Na podstawie uzyskanych wyników badań przyjęto, że dwuczłonowy zespół osadniczy zlokalizowany na wyspie, funkcjonował do około połowy XII wieku. Rozpoznanie strefy sakralnej dla okresu wczesnego średniowiecza w oparciu o przekazy źródłowe, jak i badania archeologiczne, potwierdziły lokalizację świątyni, oraz cmentarza zgodną z jej lokalizacją zawartą w osiemnastowiecznych źródłach kartograficznych. Nie udało się natomiast uzyskać ram chronologicznych, a także układu przestrzennego najstarszego kościoła. W niewielkim zakresie udało się wyjaśnić zasięg i charakter osadnictwa otwartego z okresu wczesnego średniowiecza. Ostatecznie na podstawie analizy wyników przeprowadzonych badań archeologicznych i historycznych wydzielono kilka etapów rozwoju osady przedmiejskiej datowanej od X do XIII wieku: etap I, tzw. przedgrodowy: datowany na schyłek X wieku, reprezentowany przez obiekty gospodarcze stwierdzone w obrębie wyspy grodowej, etap II tzw. pierwszy etap grodowy: reprezentowany przez zespół grodowy położony na wyspie wraz z podgrodzem, datowane na XI – początek XII wieku, oraz etap III czyli tzw. drugi etap grodowy datowany na XII(?)–XIII wiek, o nie rozpoznanej formie terenowej i budowlanej grodu, usytuowany w miejscu późniejszego zamku, który można łączyć z siedzibą namiestnika książęcego, wymienionego w źródłach pisanych z 1238 roku. Według Autorki nie można wykluczyć, że sama siedziba kasztelani miała postać murowaną, jednak nie mamy do tej pory jakichkolwiek danych, które przemawiałyby za takim przypuszczeniem.

Chyba najsłabszą częścią tych rozważań jest strona ilustracyjna. Czytelnik, a w każdym razie ja, chciałby mieć dostęp do choćby części materiałów źródłowych, dokumentujących sytuację osadniczą zarówno w okresie wczesno jak i późnośredniowiecznym. Autorka niestety nie przewidziała w zaprezentowanym tekście dokumentacji rysunkowej, która pokazałaby nie tylko materiały zabytkowe, ale również planografię znalezisk w formie map, z naniesionymi strefami zasiedlenia, rekonstruowanymi przecież głównie na podstawie odkryć archeologicznych. To co w tekście znalazłem jest tylko niewielkim dodatkiem do analiz urbanistycznych, ale w żaden sposób nie wypełnia wspomnianej luki.

Istotną częścią dalszych rozważań doktorantki są zagadnienia lokacji i parcelacji związane z zasadami wydzielania przestrzeni miejskiej i pomiarami dokonywanymi w miastach średniowiecznych. Rozpoznano stan badań nad wytyczeniem bydgoskiego ośrodka lokacyjnego. Omówiono poszczególne składniki powstałego miasta, a więc rynek, kościół parafialny, ratusz, młyny, łąnię miejską oraz mur obronny, zwracając uwagę zwłaszcza na jego rolę w układzie przestrzennym miasta i jego chronologię. Sposób zorganizowania najbliższego otoczenia miasta przedstawiono w rozdziale dotyczącym przedmieść. Podobnie jak we wcześniej omawianych rozdziałach mam wątpliwości, czy potrzebne było tak szczegółowe omawianie podstaw sztuki mierniczej, zasad parcelacji miasta, wielkości działki lokacyjnej. Rozumiem wątpliwości autorki, która w ten sposób chciała zwrócić naszą uwagę na problemy na jakie kolejni badacze napotykali chcąc określić wielkość miasta lokacyjnego. Podobne wątpliwości budzi wykorzystanie metod archeologicznych do rozwiązania tego problemu. Na stronie 204 doktorantka pisze: *Oryginalną szerokość średniowiecznych parcel rozpoznaną archeologicznie posiadamy jedynie w odosobnionych przypadkach, i nie dotyczą one zabudowy przyrynkowej, a skrajnego punktu miasta, w ulicy Pod Blankami, która według najnowszych propozycji rozplanowania lokacyjnego, nie znalazła się w pierwszym etapie wytyczania. Prawdopodobny rozmiar bydgoskiej parceli lokacyjnej, zawierał się w rozmiarze 22-23 stóp szerokości, osiągając długość 105-111 stóp*. Być może tak jest, problem w tym, że nie wiemy na jakiej podstawie doktorantka oparła swoje ustalenia. Skąd wiemy, że taki a nie inny „oryginalny“ (czyli jaki?) rozmiar uzyskano w tej części miasta? Bardzo interesujące okazały się ustalenia doryczące gruntów miejskich (Patrymoniów) oraz wójtowskich.

Kluczowe dla rozważań doktorantki są rozdziały od VIII do XI w których kolejno przedstawiła wyniki analizy formowania się średniowiecznego miasta (XIV-XV wiek), w tym kościół, ratusz, młyny i łąnię, dalej umocnienia obronne i południowe pogranicze miasta, ze szczegółowym omówieniem fosy miejskiej, wałów ziemnych, palisady oraz bram miejskich, i w końcu przedmieścia obejmujące m.in. klasztory karmelitów i bernardynów, kościół św. Idziego i kaplice szpitalne, a także przedmieścia kujawskie, poznańskie, oraz gdańskie. Informacje, zwłaszcza dotyczące odcinków muru miejskiego, odsłoniętych podczas badań archeologicznych, są interesujące, dziwi więc fakt, że doktorantka znowu nie zamieściła bodaj jednej fotografii, rysunku, mapki ukazującej układ przestrzenny odkrytych fragmentów, które czytelnik mógłby łatwo skonfrontować z archiwalnymi materiałami i rekonstrukcjami. Jest to poważny mankament uniemożliwiający swobodną lekturę tekstu, który z uwagi na wielość szczegółów nie jest przecież łatwy w odbiorze.

W ostatnim rozdziale zaprezentowano rekonstrukcję układu przestrzennego miasta od XV do XVIII wieku. Omówiono sieć uliczną oraz układ przestrzenny Bydgoszczy w XV i XVI stuleciu, oraz zmiany przestrzenne jakie zaszły w XVII i XVIII wieku.

Autorka wykazała się bardzo dobrą znajomością metod archeologii miejskiej, zwłaszcza w zakresie analizy stratygraficznej i wykorzystania danych geotechnicznych. Szczególnie cenne jest oparcie ustaleń na własnych, wieloletnich badaniach wykopaliskowych prowadzonych w obrębie Starego Miasta Bydgoszczy w latach 1998–2020. Dzięki temu część archeologiczna (rozdz. IV) ma charakter oryginalny i stanowi ważny wkład w poznanie przestrzennej struktury średniowiecznego ośrodka. Na uznanie zasługuje również wykorzystanie metod kartograficznych (III.3.5), w tym retrogresji kartograficznej i analizy z użyciem GIS. Zestawienie historycznych planów Bydgoszczy (Greth, Dahlbergh, Lindner, Neumann) zostało wykonane rzetelnie i z uwzględnieniem ich przydatności do badań urbanistycznych.

Rozprawa to ważny wkład w poznanie urbanistyki Bydgoszczy. W części analitycznej (rozdz. VI–XI) autorka z powodzeniem rekonstruuje poszczególne etapy rozwoju miasta — od fazy wczesnośredniowiecznego zespołu grodowego, poprzez lokację i parcelację, po zmiany przestrzenne w XVII–XVIII w. Na szczególne podkreślenie zasługuje rozdział IX poświęcony systemowi obronnemu miasta. Analiza muru miejskiego oparta jest na bogatym materiale archeologicznym i pokazuje autorską próbę korelacji danych stratygraficznych z przekazami pisаныmi. Interesujące są również partie dotyczące przedmieść (rozdz. X), które wnoszą wiele do rozumienia funkcjonowania przestrzeni poza murami miasta w epoce nowożytnej.

Warto jednak zauważyć pewne nierówności warsztatowe: W części dotyczącej lokacji i parcelacji (VII.1–VII.3) niektóre wywody mają charakter zbyt hipotetyczny. Zauważalny jest w końcu brak wyraźnego podsumowania syntetyzującego wszystkie źródła – końcowy rozdział (Zakończenie) ma raczej charakter ogólny, bez wyraźnych wniosków wynikających z przeprowadzonych analiz. Zwraca również uwagę nadmierna objętość części źródłowej (I–III), która powoduje zachwianie proporcji między analizą źródeł a częścią interpretacyjną. W przypisach występuje pewna nierówność w sposobie cytowania literatury – część pozycji nie zawiera pełnych danych wydawniczych. Brakuje indeksu nazw geograficznych i stanowisk archeologicznych – co utrudnia korzystanie z tak obszernej pracy. Na koniec wróć do strony ilustracyjnej. Jej brak to poważny mankament. Jeśli praca, w co bardzo wierzę, zostanie kiedyś opublikowana, to ilustracje będą stanowić ważną jej część, której w tym maszynopisie zabrakło.

Pomimo powyższych uwag, które mają charakter porządkujący i redakcyjny, należy podkreślić, że Autorka wykazała się dużą samodzielnością badawczą, umiejętnością interpretacji materiału i szerokim oglądem problematyki miejskiej. Rozprawa Anny Szal-Siwiak jest opracowaniem o charakterze syntetyzującym, w dużej mierze autorskim. Wprowadza do obiegu naukowego nowe dane archeologiczne, zestawione z materiałami kartograficznymi. Jej wartość polega nie tylko na rekonstrukcji topografii, ale też na wskazaniu mechanizmów przemian urbanistycznych, co czyni ją cennym punktem odniesienia dla badań nad miastami regionu kujawsko-pomorskiego.

Podsumowując uważam, że rozprawa doktorska Anny Szal-Siwiak jest pracą dojrzałą, rzetelną i w dużej mierze oryginalną. Autorka wykazała się dobrą znajomością warsztatu archeologa miejskiego i umiejętnością krytycznego wykorzystania zróżnicowanych źródeł. Praca jest interesującym i oczekiwanym opracowaniem układu przestrzennego Bydgoszczy od lokacji do rozbioru (1346-1772). Dlatego z pełnym przekonaniem i pełną odpowiedzialnością stwierdzam, że recenzowany doktorat jest zgodny z artykułem 13 ustawy z dnia 14 marca 2003 r. (z późniejszymi zmianami z 2005 i 2011 r.) o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki, spełnia ustawowe wymogi stawiane tego rodzaju pracom i rekomenduję Radzie Dziedziny Nauk Humanistycznych Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego o przyjęcie recenzowanej rozprawy doktorskiej napisanej przez mgr Annę Szal-Siwiak oraz wnioskuję o dopuszczenie Autorki do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

dr hab. Marcin Wiewióra, prof. UMK